Dla mieszkańca

Opublikowano: poniedziałek, 15, maj 2017 13:59
Odsłony: 15998

Funkcjonariusze Straży Miejskiej patrolujący teren osiedla Skałka, o godz.15.45 zauważyli rowerzystę jadącego zygzakiem środkiem ulicy Leśnej. Niebezpieczny styl jazdy wskazywał, iż za chwilę rowerzysta, nie tylko może stać się sprawcą zdarzenia drogowego, lecz na własnej skórze może odczuć brak ochrony głowy. Funkcjonariusze natychmiast podjęli działania mające na celu zapobieżeniu upadku „pędzącego” rowerzysty. Przeprowadzone badanie w KPP, wykazało iż kierujący rowerem 42-letni mieszkaniec Starachowic, posiadał w swym organizmie dawkę prawie 4 promili alkoholu!!! Jazda rowerem „po pijaku” i spowodowanie wypadku, w wyniku którego inni uczestnicy ruchu odnieśli rany, bądź zostali zabici, to zdecydowanie najczarniejszy scenariusz, który może rzutować na całe przyszłe życie. A wszystko wyłącznie przez to, że w tym jednym dniu, w tym jednym miejscu, prowadziliśmy skuter albo rower, zapominając o wypitym w nadmiernej ilości alkoholu.

Phoca PDF